DZIENNIK OBOZOWY APW

M.p. sobota 10 marca 1945 r. | Rok II Nr.57 (333)

B. PREMIER RADESCU PROSI O PRAWO AZYLU

Londyn 9.III. Dziś ogłoszono oficjalnie, że b. premier rumuński Radescu zgłosił się do ambasady brytyjskiej z prośbą o udzielenie mu prawa azylu. Rząd brytyjski powiadomił o tym rządy St.Zjednoczonych i Związku Sowieckiego. Nowy premier rumuński Groza wystosował telegramy do Roosevelta, Churchilla i Stalina, zawiadamiając o utworzeniu przez siebie rządu.

W AMERYCE O T.ZW.RZĄDZIE POLSKIM JEDN. NARODOWEJ

Waszyngton 9.III. Senator amerykański Wandenberg, członek partii republikańskiej, który reprezentować ma Stany Zjednoczone na konferencji w San Francisco, oświadczył, że komisja trzech, obradująca obecnie w Moskwie nad utworzeniem "polskiego tymczasowego rządu jedności narodowej", musi powołać do życia rząd prawdziwie koalicyjny i demokratyczny, jeżeli ma zostać uznany przez Stany Zjednoczone. Jedną z prób, jaką będzie musiał przejść ten rząd - mówił sen. Wandenberg - będzie jego stosunek do powrotu do kraju wojsk polskich, które walczyły pod Monte Cassino i na wszystkich teatrach wojny.

NARADA U HITLERA

Berlin 9.III. Na dzień dzisiejszy zwołana została do kwatery głównej Hitlera, narada wszystkich wyższych dowódców i szefów sztabów.

Bern 9.III. Na dzisiejszej naradzie u Hitlera omawiana będzie w pierwszym rzędzie sytuacja na froncie Renu.

NACZELNY WÓDZ WŚRÓD LOTNIKÓW

Londyn 9.III. Korespondent PAT-a przy kwaterze Naczelnego Wodza Zbigniew Racieski donosi, że pełniący obowiązki Naczelnego Wodza gen. Anders w towarzystwie gen. Iżyckiego i wysokich oficerów brytyjskich odwiedził port lotniczy, z którego przeprowadza działania polskie skrzydło lotnicze, zaopatrzone w samoloty typu Mustang. Naczelnego Wodza powitał brytyjski wicemarszałek lotnictwa. Na życzenie gen. Andersa wizyta nie była związana z żadnymi uroczystościami i nie zmieniła w niczym normalnego biegu zajęć w porcie. Jedynie w chwili przybycia Naczelnego Wodza do kasyna orkiestra brytyjska odegrała polski hymn narodowy. Gen. Anders zwiedził rejon portu, a w sali pilotów zapoznał się z historią i działaniami bojowymi skrzydła. W przemówieniu swym, wygłoszonym do zgromadzonych, gen. Anders podkreślił m. in., że wyczyny lotnictwa polskiego i jego zwycięstwa w obronie wysp brytyjskich zarówno przed bombami latającymi jak i samolotami z załogami - nie są dostatecznie znane. Są one dowodem, że Polska od pierwszej chwili była na pierwszej linii frontu przeciwko Niemcom. Niektórzy ludzie uwypuklali ostatnio cyfry wydatków, jakie narody sprzymierzone ponosiły w czasie wojny na rzecz Polski. Wydatki te nie wytrzymują porównania ze szkodami, jakie spowodowałyby samoloty niemieckie zestrzelone przez to jedno tylko skrzydło polskie. Nie trzeba już mówić o tym, że krew przelana przez lotników polskich nie da się przeliczyć na pieniądze. W dalszym ciągu Naczelny Wódz stwierdził, że aczkolwiek żołnierze polscy wdzięczni są za uznanie, którego wyrazem jest zaofiarowanie im obywatelstwa angielskiego, to jednak dumni są z tego, że są Polakami. W walce naszej wytrwamy do końca. Póki walczymy - sprawa Polski nie jest przegrana, a cały naród czerpie otuchę i nadzieję z naszego postępowania.

ARTYLERIA SOWIECKA OSTRZELIWUJE GDAŃSK I GDYNIĘ

Moskwa 9.III. Według doniesień korespondentów wojennych, czołowe oddziały Rokossowskiego widzą już gołym okiem Gdańsk. Artyleria sowiecka ostrzeliwuje miasto i port. Ze Sztokholmu donoszą, że również Gdynia znajduje się pod ogniem ciężkiej artylerii sowieckiej. Wydany wieczorem rozkaz dzienny Stalina donosi, że oddziały Rokossowskiego zdobyły Słupsk, ważny węzeł komunikacyjny na Pomorzu na drodze, łączącej Gdańsk ze Szczecinem. Miasto to leży w odległości 15 km. od wybrzeża. Oddziały pancerne Żukowa przełamały linie niemieckie w odległości 7 km.na wschód od Szczecina, wkraczając do miasta Domb. Wszystkie węzły kolejowe i drogowe wokół Szczecina zatłoczone są cofającymi się wojskami niemieckimi, które bombardowane są ciężko przez lotnictwo sowieckie.

Berlin 9.III. Rzecznik niemiecki oświadczył dziś na konferencji prasowej, że w zachodniej części Prus Wschodnich oraz na froncie Gdańska sowieckie kolumny pancerne przełamały linie niemieckie. Wielka bitwa czołgów toczy

(dalszy ciąg na str.2.)

CZOŁGI AMERYKAŃSKIE PRZEPRAWIAJĄ SIĘ PRZEZ REN

Londyn 9.III. Naczelne dowództwo sprzymierzonych ogłosiło dziś, że przyczółek I armii amerykańskiej na wschodnim brzegu Renu poszerzany jest systematycznie przez nowe oddziały czołgów i piechoty. Opór niemiecki, jak dotychczas, ma jedynie charakter sporadyczny. Niemcy nie przeprowadzają żadnych przeciwnatarć. Bez przerwy przeprawiają się przez Ren między Bonn a Koblencją oddziały wojska i sprzęt. Korespondenci wojenni donoszą, że Amerykanie zdobyli już szturmem pierwszą linię wzgórz, panujących nad doliną Renu, co pozbawiło Niemców punktów obserwacyjnych, z których kierować mogli ogniem artylerii na przyczółek. Dotychczasowe straty przy przeprawie przez Ren są bardzo nieznaczne. Dalej na północ oddziały I armii amerykańskiej oczyściły całkowicie z resztek wojsk niemieckich miasta Bonn i Godesberg. Siły niemieckie, znajdujące się między I a III armiami amerykańskimi są całkowicie zdezorganizowane. Nad dolnym Renem sprzymierzeni redukują, mimo silnego oporu niemieckiego, ostatni przyczółek nieprzyjaciela na zachodnim brzegu rzeki w pobliżu miejscowości Wesel. Po obu stronach tego miasta Niemcy skoncentrowali największe siły artylerii i moździerzy, z jakimi spotkały się wojska kanadyjskie od chwili rozpoczęcia inwazji na zachodzie.

=====================

FRONT WSCHODNI

(dokończenie ze str.1.)

się na przedpolu Gdyni i Gdańska. Pod Kistrzyniem wojska sowieckie rozpoczęły silne natarcie i oddziały pancerne wdarły się do miasta. Dalej rzecznik niemiecki twierdził że na froncie węgierskim i pod Raciborzem Niemcy przeprowadzają przeciwnatarcia z pomyślnym skutkiem.

POTĘŻNE NALOTY NA NIEMCY

Londyn 9.III. Dziś w ciągu dnia 1.000 ciężkich bombowców amerykańskich, pod osłoną 400 myśliwców, atakowało niemieckie zakłady przemysłowe i dworce kolejowe na tyłach frontu w Nadrenii. Zbombardowano ciężko Kassel i Frankfurt nad Menem. W nocy silne formacje bombowców brytyjskich dokonały również nalotu na Kassel oraz na stocznię okrętów podwodnych w Hamburgu. Inne eskadry bombardowały 17-tą noc z rzędu Berlin oraz Hannower. Z rozległych nocnych działań nie powróciły tylko 4 samoloty brytyjskie.

W skrócie

- W Burmie czołgi sojusznicze nacierają na śródmieście Mandalay.
- Z Aten donoszą, że wbrew pogłoskom nie ma mowy o wejściu ugrupowań skrajnie lewicowych do rządu greckiego.
- Radio niemieckie stwierdziło wieczorem, że sytuacja na froncie zachodnim jest poważniejsza niż na wschodnim.

Znaczenie strategiczne sforsowania Renu

Londyn 9.III. Brytyjscy rzeczoznawcy wojskowi podkreślają zgodnie doniosłe znaczenie sforsowania Renu przez wojska sojusznicze. Sprzymierzeni zagrażają obecnie oskrzydleniem od południa wojsk niemieckich, znajdujących się na terenie Zagłębia Ruhry oraz izolowaniem Palatynatu i rejonu przemysłowego Frankfurtu nad Menem. Dzienniki brytyjskie stwierdzają, że przekroczenie Renu jest wielkim wydarzeniem w historii obecnej wojny. Fakt ten doda otuchy sprzymierzonym i pogłębi jeszcze przygnębienie Niemców. Sforsowanie Renu odbyło się znacznie szybciej i kosztem znacznie mniejszych ofiar, niż przewidywano.

Paryż 9.III. Gen. Eisenhower wystosował depeszę do dowódcy I armii amerykańskiej, podkreślając, że wojska sojusznicze są pełne podziwu dla jej żołnierzy, którzy pierwsi stanęli na wschodnim brzegu Renu.

Niemcy ukrywają prawdę

M.p. 9.III. 48 godzin mija już od przekroczenia Renu przez wojska sojusznicze, a radio i prasa niemiecka ukrywają ten fakt przed opinią wewnętrzną. Jedynie niemiecka agencja Transocean doniosła w audycji radiowej, przeznaczonej dla zagranicy, że Amerykanie w jednym punkcie zdołali sforsować Ren. W 24 godziny po przekroczeniu Renu przez wojska I armii komentator radia berlińskiego kpt.Sertorius oświadczył :"Nie ma bynajmniej niebezpieczeństwa sforsowania przez nieprzyjaciela Renu między Bonn a Koblencją."

Nowa armia amerykańska na zachodzie

Kwatera główna sprzymierzonych na zachodzie 9.III. Dziś ogłoszono oficjalnie, że do działań na froncie zachodnim weszła nowa armia amerykańska, a mianowicie XV armia Stanów Zjednoczonych. Wchodzi ona w skład XII grupy armii, pozostającej pod dowództwem gen. Bradley'a. Do grupy tej należą również I i III armie amerykańskie.

6.000 jeńców dziennie

Londyn 9.III. Liczba jeńców niemieckich, którzy dostają się w ręce sprzymierzonych na zachodnim brzegu Renu, wynosi około 6.000 ludzi dziennie. Korespondenci szwedzcy donoszą, że stanowiska niemieckie na zachód od Renu padają jedne po drugich. Liczba jeńców rośnie z godziny na godzinę. Siła natarcia amerykańskiego jest coraz większa.

Nowy Jork 9.III. Według niepotwierdzonych wiadomości Amerykanie ustanowili drugi przyczółek na wschodnim brzegu Renu.